

Mirosław A. Michalski

Ku idei Królestwa Bożego

Myśl filozoficzna, etyczna i pedagogiczna

Witolda Rubczyńskiego

Wprowadzenie

Pierwszy raz nazwisko Witołda Rubczyńskiego usłyszałem, wiele lat temu, z ust Pana Profesora Włodzimierza Tyburskiego, któremu teraz jestem wdzięczny, że był uprzejmy obdarzyć mnie swoim zaufaniem i skierował moją uwagę w stronę tego myśliciela, z lekka teologizującego filozofa, etyka i pedagoga. Dowiedziałem się wówczas, że obok dobrze znanych i opracowanych obszarów na niwie polskiej filozofii i etyki, jak choćby Szkoła Lwowsko-Warszawska, jest jeszcze wiele postaci i osobistości zapomnianych, bądź nie odkrytych, które do dzisiaj nie zajmują jeszcze właściwego im miejsca w dziejach polskiej myśli filozoficznej. Wśród nich szczególne miejsce zajmowała jeszcze nie opracowana całościowo w polskiej literaturze filozoficznej postać Witołda Rubczyńskiego żyjącego w latach 1864–1938, interesującego twórcy, który znany był w swoim czasie, najpierw jako historyk filozofii, a następnie zyskał sobie popularność jako etyk i pedagog.

Zachęcony przez prof. W. Tyburskiego postanowiłem wypełnić odkrytą lukę. Nic nie zapowiadało jednak, że przygoda ta zamieni się w ciężką i wymagającą znacznego wysiłku wędrówkę i potrwa dłużej niż przypuszczałem. Na wiele lat związałem się z osobą Witołda Rubczyńskiego i jego dorobkiem. Na początku był entuzjazm. Zdawało się, że pozornie nic prostszego, jak przyjąć za temat pracy badawczej zapomnianą postać, której dzieła w całości niemal zostały opublikowane w języku polskim.

Rozpocząłem intensywne prace i kwerendy. Najpierw w lokalnych księgozbiorach, a następnie w dziale rękopisów w bibliotece na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Wyniki pierwszych poszukiwań

nie były zbyt zadowalające. Rzeczywiście Witold Rubczyński zdawał się być zupełnie zapomniany. Można było znaleźć tylko kilka poświęconych mu pośmiertnych wspomnień¹ i nieliczne, a ogólnikowe, wzmianki u współczesnych historyków myśli filozoficznej i etycznej². Później udało mi się natrafić jeszcze na kilka pojedynczych artykułów, świadczących o rodzącym się na nowo zainteresowaniu osobą W. Rubczyńskiego nie tylko jako filozofa i etyka, ale również jako pedagoga³.

Jednak dopiero lektura samych dzieł interesującego mnie polskiego myśliciela uświadomiła autorowi tej książki, jak trudnego podjął się zadania. Rubczyński pisał, bowiem językiem niezwykle trudnym i zawiłym, posługując się przy tym mało przejrzystym stylem i bardzo długimi zdaniami, co nie tylko nie przysparzało mu w czasach współ-

¹ Witold Rubczyński, *Wspomnienia pośmiertne* (Roman Dyboski, Tadeusz Garbowski, x. Konstanty Michalski, Zygmunt Zawirski), Warszawa 1938; M. Heitzman, *Witold Rubczyński (1864–1938)*, Warszawa 1939 (odbitka z Rocznika XLII „Przeglądu Filozoficznego”); a także zob. zbiorową publikację poświęconą pamięci prof. Rubczyńskiego, a dołączoną do 1 zeszytu „Kwartalnika Filozoficznego” z 1939 roku. Znajdują się tam artykuły: Z. Zawirskiego, T. Garbowskiego, ks. K. Michalskiego, S.T. Hrabka, M. Heitzmana.

² R. Palacz, *Klasycy filozofii polskiej*, Warszawa–Zielona Góra 1999; R. Palacz, *Uczni polscy XIX i XX stulecia*, t. III, Warszawa 1997; S. Borzym, *Filozofia polska 1900–1950*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991; S. Borzym, *Rzecznicy metafizyki w filozofii profesjonalnej*, w: *Zarys dziejów filozofii polskiej 1815–1918*, red. A. Walicki, Warszawa 1983; S. Borzym, *Panorama polskiej myśli filozoficznej*, Warszawa 1993; S. Jedynak, *Etyka polska w latach 1863–1918*, Warszawa 1977; S. Jedynak, *O etyce polskiej w latach 1900–1939*, w: *Studia z historii etyki polskiej 1900–1939*, red. S. Jedynak, Lublin 1990; S. Jedynak, *Etyka w Polsce. Słownik pisarzy*, Wrocław 1986.

³ H. Popowski, *Witold Rubczyński*, w: *Polskie Towarzystwo Filozoficzne czyli z dziejów filozofii jako nauki instytucjonalnej*, red. B. Markiewicz, J.J. Jadacki, R. Jadcak, Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Warszawa 1999; H. Popowski, *W sprawie interpretacji i znaczenia filozofii Witolda Rubczyńskiego*, w: „Biuletyn” 31 (9), 2002, Częstochowa 2002, s. 52–61; W. Szulakiewicz, *W cieniu filozofii Witolda Rubczyńskiego idee pedagogiki osobowości*, w: *Myśl pedagogiczna przełomu wieków*, red. T. Aleksander, Kraków 2001; W. Szulakiewicz, *Etyczne i religijne uwarunkowania rozwoju duchowego człowieka w myśli Witolda Rubczyńskiego*, w: *Edukacja – Kultura – Teologia. Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Jerzemu Bagrowiczowi z okazji 65 rocznicy urodzin*, red. K. Konecki, I. Werbiński, Toruń 2003, s. 443–453.

czesnych i późniejszych ochoczych czytelników, ale wręcz dla wielu z nich stanowiło przeszkodę trudną do pokonania.

Z tego więc właśnie względu, że wiele konstrukcji myślowych Witolda Rubczyńskiego stanowi nie tylko językowo, ale i mentalnie, bardzo oryginalny twór, autor tej pracy, pragnąc oddać ich właściwy sens, a nie chcąc ich zniekształcić, ani przekłamać, często cytuje za Rubczyńskim obszerne fragmenty jego dzieł. Ma to stanowić jednocześnie dla czytającego to opracowanie pewną ilustrację niełatwego stylu i języka interesującego nas uczonego.

W tym także celu można zauważyć w tekście stosowane powtórzenia i odwołania. Służy to jednocześnie temu, aby z jednej strony zachować ciągłość i przejrzystość myśli, a z drugiej zaś spowodować, aby każdy z rozdziałów, a często i podrozdziałów, stanowił pewną samodzielną odrębną całość.

W związku z tym, że celem tej książki jest przypomnienie i zaprezentowanie osoby, życia naukowego, organizacyjnego i całościowo ujętych poglądów Witolda Rubczyńskiego: historyka filozofii, filozofa, etyka i pedagoga – wychowawcy, praca została podzielona na kilka tematycznych części. Składa się z czterech głównych rozdziałów podzielonych na mniejsze podrozdziały – paragrafy. Każdy rozdział jest poświęcony innemu obszarowi życia naukowego i badawczego Rubczyńskiego, jego działalności i zainteresowaniom.

W rozdziale pierwszym, poświęconym bezpośrednio osobie i życiu Witolda Rubczyńskiego, autor najpierw nakreślając perspektywę zainteresowań współczesnych, osobą tego myśliciela i rozpoznając stan obecnego jakby zapomnienia i zepchnięcia Rubczyńskiego na margines historii filozofii polskiej, stara się odszukać i wskazać przyczyny takiego stanu rzeczy, wśród nich wymieniając między innymi wspomniany już niełatwy język, jakim się posługiwał, czas nagłego i przedwczesnego zgonu, jaki się nałożył z okresem wybuchu w Europie zawieruchy wojennej. Trwająca okupacja, powojenna odbudowa, leczenie ran narodowych i przemiany społeczno-polityczne również nie służyły pamięci o Rubczyńskim i jego dziełach. Rubczyński ponadto pracował i tworzył równoległe z rodzącą się wówczas Szkołą Lwowsko-Warszawską, do której nie należąc, pozostał gdzieś daleko w jej cieniu.

W pierwszym rozdziale możemy również zapoznać się z życiem Witolda Rubczyńskiego, poczynawszy od dzieciństwa i wczesnej młodości (kiedy wychowywany w głęboko religijnym i patriotycznym duchu, przywiązywał się do tradycji narodowych i wartości chrześcijańskich, co w późniejszym czasie silnie wpłynęło na jego rozwój, dalsze życie oraz poglądy), aż po okres długoletnich i wielokierunkowych studiów z zakresu historii, filozofii, prawa (kiedy ulega czarowi dwóch krakowskich profesorów: o. Stefana Pawlickiego i Stanisława Smółka), a następnie udział w ekspedycji naukowej i początki pracy naukowej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, kiedy dzielił swój czas między pracę zawodową w Generalnej Prokuraturii Skarbu, zajęcia ze studentami i pracę naukowo-badawczą, oraz tragicznie układające się życie rodzinne. Pierwszy rozdział obfituje także w liczne informacje poświęcone pracy, działalności naukowo-dydaktycznej, organizacyjnej i społecznej Witolda Rubczyńskiego, zarówno na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, jak i na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, jak również w wielu komisjach, towarzystwach, organizacjach, stowarzyszeniach, gdzie bardzo aktywnie działał dla dobra polskiej nauki, szczególnie zaś filozofii, w tym historii filozofii polskiej. Aktywnie włączał się w prace organizacyjne i przebieg wszystkich przedwojennych Polskich Zjazdów Filozoficznych, prowadził jednocześnie działalność odczytową, patriotyczną, przygotowywał się i włączał w działania o charakterze militarnym, działał społecznie, pisał i wiele publikował, mimo wątłego zdrowia, aż do swojej śmierci w 1938 roku.

Cennym źródłem informacji o człowieku są wspomnienia tych, którzy znali go na co dzień. Ostatnia część pierwszego rozdziału poświęcona jest obrazowi Rubczyńskiego, jaki został przekazany we wspomnieniach jego uczniów i współpracowników, którzy widzieli w nim nie tylko pracowitego, sumiennego, wybitnego nauczyciela, naukowca, ale często przede wszystkim mądrego, prawego, dobrego, życzliwego wszystkim człowieka, który ze zrozumieniem i współczuciem podchodził do każdego, szczególnie zaś do tego, który był w potrzebie. Obok cech, jakimi charakteryzowano Rubczyńskiego, pojawiają się również: szlachetność, sprawiedliwość, miłosierdzie, ofiarność, poświęcenie, współczucie.

Działania na obszarze historii filozofii, w tym również historii filozofii w Polsce, to jeden z najważniejszych rozdziałów życia naukowego Witolda Rubczyńskiego, którego początek sięga czasów studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim i udziału w polskiej ekspedycji naukowej we Włoszech w latach 1886–1889. Temu zagadnieniu poświęcona jest druga część pracy, gdzie możemy prześledzić drogę, jaką pokonał od badań nad neoplatonizmem do zainteresowań historią filozofii polskiej. W tym czasie miały miejsce niefortunne w życiu naukowym Rubczyńskiego początki związane z przedstawieniem tezy, że Witelon był autorem *Traktatu o porządku istnień*. W późniejszym czasie wraz z ograniczeniem tematyki historycznofilozoficznej, głównie do obszaru Polski, dokonała się rozbudowa aparatu krytycznego badacza oraz znacznie wzrosła skrupulatność dokonywanych opracowań. Rubczyński był również wykładowcą i autorem podręczników z zakresu historii filozofii, osobiście także angażował się w działalność Komisji Historii Filozofii Polskiej przy Polskiej Akademii Umiejętności.

Rubczyński był jednak nie tylko znakomitym historykiem, ale również i samodzielnym filozofem o różnorodnych, niezwykle bogatych, właściwie wszechstronnych zainteresowaniach. Filozofię pojmował w bardzo ścisłym związku z naukami szczegółowymi, gdzie filozofia powinna naukami szczegółowymi kierować, tworząc zasady naukowego badania i dostarczając im najogólniejszych przesłanek w celu uzyskania w późniejszym czasie (z uogólnienia wyników nauk szczegółowych) w miarę jak najbardziej całościowego, jak najbardziej obiektywnego obrazu rzeczywistości. Drugie zadanie, jakie stawia Rubczyński filozofii ma wymiar bardziej praktyczny: pobudzanie człowieka do ciągłego doskonalenia się oraz pocieszanie, dźwiganie go w cierpieniu, niemocy i nieszczęściu. Niewątpliwie miało na to wpływ osobiste nieszczęście, jakie dotknęło tego myśliciela, kiedy zmarło nagle w młodym wieku dwoje z czwórki jego dzieci. W filozofii zbudowanej na metafizyczno-tomistycznym fundamencie próbował wówczas odnaleźć dalszy sens swojego życia i wytłumaczenie dla tego typu bolesnych doświadczeń. Często Rubczyńskiego klasyfikuje się ze względu na jego poglądy i prezentowane stanowiska w obrębie polskiej filozofii katolickiej, zaliczając go również do grona mało konsekwentnych metafizyków i neoscholastyków. Zajmowane przez niego sta-

nowisko można określić przy pomocy trzech słów, twierdząc, że był: realistą, dualistą i teistą.

Jeżeli jednak pytamy, gdzie Witold Rubczyński wyraził się najpełniej, to w szczególny sposób należy zwrócić swoją uwagę na rozdział III prezentujący jego poglądy etyczne. Można wręcz odnieść wrażenie, że wszystkie inne, zarówno filozoficzne, jak i pozafilozoficzne prace, zainteresowania i badania, stanowiły jakby etap przejściowy w drodze ku osiągnięciu najważniejszego celu jego refleksji, refleksji etycznej, w której z kolei jako najważniejsza jawi się prezentowana przez Rubczyńskiego idea melioryzmu prowadząca przez idee powszechnego ładu etycznego i przechodząca w toku dalszych rozważań w ideę Królestwa Bożego na Ziemi. Dlatego też nie dziwi, że w swojej refleksji etycznej poruszał również zagadnienia i problemy wchodzące w zakres psychologii i pedagogiki. W pracy na polu etyki widział realizowanie swojego życiowego powołania, spełnianie życiowej misji. Jak łatwo zauważyć, etyka Rubczyńskiego ma zdecydowanie charakter etyki religijnej, etyki chrześcijańskiej – katolickiej, a jej źródło można szukać w religijnym wychowaniu i światopoglądzie, w nauce Kościoła Katolickiego, w Piśmie Świętym.

Rubczyński jawi się czytelnikowi jako eudajmonista w dwóch jego typach: transcendentnym i immanentnym. Można wymienić wiele zadań, jakie stawia ten filozof przed proponowaną przez siebie etyką. Należy do nich między innymi ukazywanie człowiekowi istnienia wartości absolutnych i stojącej za nimi Twórczej, Rozumnej, Sprawiedliwej i Miłosiernej Potęgi. Ratowanie człowieka przed pesymizmem, uwalnianie go od gnuśności skrajnego optymizmu i ciasnego egoizmu, wskazywanie właściwych celów i dróg ich osiągnięcia. Wskazywanie wyższości wartości wewnętrznych nad zewnętrznymi (służącymi wyłącznie do podtrzymania istnienia biologicznego). Wspomaganie ciągłego rozwoju, stawania się, doskonalenia, powstawania zarówno jednostki ludzkiej, jak i całych społeczeństw, na drodze do urzeczywistnienia ideałów kultury, idei ładu, idei Królestwa Bożego.

W obszarze poglądów etycznych opowiadał się Witold Rubczyński za racjonalizmem, zdecydowanie występując przeciwko relatywizmowi i sceptycyzmowi. Utylitaryzm zaś był według niego poglądem błędnym.

W opracowaniu zostało również ukazane, że człowiek zarówno w swoim jednostkowym, jak i społecznym wymiarze, pojmowany jest przez Rubczyńskiego jako rzeczywistość dynamiczna, będąca w ciągłym procesie stawania się, gdzie człowiek nie jest samotną wyspą, ale żyje wśród innych ludzi, dlatego zagadnienia etyczne poruszane w relacjach jednostka a społeczeństwo, pozwalają zwrócić uwagę na człowieka jako istotę społeczną, będącą na drodze do ciągłego stawania się, doskonalenia, przybliżania do ideałów kultury.

Człowiek dla Rubczyńskiego to także istota duchowa, zaś używane przez niego pojęcie życia duchowego nie odnosi się wyłącznie w kontekście życia społecznego jako „życie właściwe społeczności ludzkiej, które występuje w takim zbiorze jednostek, gdzie istnieje potrzeba i dążność do przekazywania i utrwalania wyobrażeń o zjawiskach, istotach, obowiązkach względem siebie”⁴, ale również pod kątem pewnych cech, predyspozycji i potrzeb człowieka niezwiązanych bezpośrednio i wyłącznie z jego fizycznością, biologicznością, byciem materialnym i jego dalszego, duchowego istnienia, niezależnego od dalszego trwania ciała – trwania świadomego własnego „ja”, ludzkiego ducha – duszy. Rubczyński włożył znaczny wysiłek intelektualny, emocjonalny oraz poświęcił dużo czasu i miejsca na ukazanie – udowodnienie, nieśmiertelności – wytrzymałości ducha ludzkiego. Ta nieśmiertelność duszy, jej moc, trwałość – wytrzymałość i dążenie ku wartościom wyższym pozwala człowiekowi podnosić się, osiągać kolejne stopnie na drodze do realizowania ideałów kultury, urzeczywistniania ideału Królestwa Bożego, na drodze do osiągania doskonałości. Pozwala wyzwalać się do końca z własnego egoizmu aż do poświęcania dóbr materialnych, z własnym zdrowiem i życiem doczesnym wyłącznie, dla wartości – dóbr wyższych. Ostatecznym celem rozwoju moralności w etyce Rubczyńskiego jest pełne uduchowienie życia człowieka i skierowanie go do Boga.

Centralnym pojęciem w etyce Rubczyńskiego jest „melioryzm” jako stanowisko przeciwstawne zarówno pesymizmowi, jak i optymizmowi. Jego istota polega na przeświadczeniu, że świat, który nie jest wolny od zła, ani najlepszy z możliwych, może stać się lepszy dzięki

⁴ H. Popowski, *W sprawie interpretacji i znaczenia...*, op. cit., s. 57.